

Brocki, Zygmunt

"Wiślane statki pasażerskie XIX i XX wieku", Witold Ąrkuszewski, Gdańsk 1973 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 19/2, 380-381

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

uzupełniające tablice, a mianowicie: *Zestaw znaków fabrycznych i czasokres ich stosowania na naczyraniach aptecznych z polskiej produkcji ceramicznej oraz Zestaw form plastycznych naczyń aptecznych z polskiej produkcji ceramicznej w Muzeum Farmacji.*

Autor wyraźnie wyznacza cel i zadania swej pracy ujmując je w czterech punktach: „1) uporządkowanie i usystematyzowanie istniejących relikwów polskiej ceramiki aptecznej tak w aspekcie miejsca, w którym były wyprodukowane jak i czasu ich produkcji, 2) określenie rodzaju tworzywa, z którego zostały wyprodukowane, 3) scharakteryzowanie i opisanie specyfiki polskiej ceramiki aptecznej tak z aspektu formy jak i dekoracji, 4) ustalenie jej proveniencji”.

Polska ceramika apteczna stanowi jeden z podstawowych działów farmaceutycznej kultury materialnej krakowskiego Muzeum Farmacji. Charakteryzuje ją duże bogactwo i różnorodność form. W zbiorach znajduje się kolekcja ok. 300 naczyń wyprodukowanych w Polsce, gromadzonych systematycznie przez szereg lat dzięki przeprowadzaniu terenowych wizji lokalnych, inwentaryzacji i kwerend we wszystkich niemal polskich aptekach. Z zestawień tabelarycznych zamieszczonych w pracy W. Roeske wynika, że w okresie od drugiej połowy XVIII wieku do połowy XX wieku osiem największych polskich wytwórni ceramiki produkowało naczynia, które ze względu na ich funkcjonalne przeznaczenie, charakterystyczne formy plastyczne, ornamentację i sygnowanie, trzeba zaliczyć do osobnego typu produkcji dającego się określić mianem polskiej ceramiki aptecznej. Tworzywem ceramicznym była kamionka, fajans, porcelit i wysokogatunkowa porcelana. Z punktu widzenia formy wyodrębnić można: słoiki, puszk i wazoniki apteczne. Omawiając ornamentację naczyń aptecznych autor stwierdza, że podobnie jak w produkcji europejskiej, można i u nas zaobserwować stopniowe zanikanie wszelkich ozdób — po okresie empiru. Do wyjątków należy produkcja Baranówka i Koła, gdzie jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku stosowano ludowe wzornictwo. Można też wytropić wpływy obce, np.: naczynia apteczne Wollfa z końca XVIII wieku naśladują zdobnictwo holenderskich manufaktur z Delf. Ilościowo i jakościowo najwięcej naczyń ceramiki aptecznej produkowała fabryka w Cmielowie, która ma najdawniejszą tradycję. Przeważa tu porcelana i porcelit, a więc tworzywo twarde, nieprzepuszczalne i jednocześnie estetyczne, odpowiadające potrzebom praktycznej farmacji.

Dla historyków farmacji jak również dla historyków kultury materialnej pożyteczny jest — zamieszczony na końcu książki — *Katolog zabytków polskiej ceramiki aptecznej w Muzeum Farmacji*. Szata graficzna wydawnictwa: estetyczna okładka i starannie wykonane ilustracje podnoszą walory pracy.

cd.

Witold Arkuszewski: *Wiślane statki pasażerskie XIX i XX wieku*. Gdańsk 1973 Zakład Narodowy im. Ossolińskich ss. 200, rys. 130.

Prace Muzeum Morskiego w Gdańsku, t. 5.

Książka jest pierwszą obszerniejszą pracą przedstawiającą rozwój użytkowej i architektonicznej koncepcji wiślanego statku pasażerskiego. Podane w książce charakterystyki statków zawierają zarówno główne ich parametry techniczno-eksploatacyjne, jak i omówienie sylwety, układu przestrzennego, urządzenia pomieszczeń itd. tych statków. Okazuje się, że dawne statki wiślane budowane w Polsce nie były prymitywne ani w konstrukcji ani w układzie przestrzennym przy urządzeniu wnętrza i dorównywały podobnym statkom budowanym w stocznjach zagranicznych. Jak pisze w przedmowie prof. Witold Urbanowicz, „świadczy to dobrze o ambicjach i umiejętnościach polskich konstruktorów; wiadomo bowiem, że projektowanie statków na tak płytką i niesforną rzekę, jak Wisła, jest trudniejsze niż na inne drogi

wodne" (s. 10); „nasze dzisiejsze motorowce śródlądowe prezentują się bardzo skromnie wobec dawniejszych parowców pasażerskich [...]. Oddajmy więc należą cześć i szacunek naszym dawnym osiągnięciom i ludziom, którzy je zdobywali" (s. 11).

Z. Br.

Tomasz Czayka, Grzegorz Kurkiewicz, Tadeusz Pakuła: *Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni w latach 1922—1972*. Gdynia 1973 Wydawnictwo Redakcji „Głosu Stoczniowca”, ss. 143, ilustr.

Specjalną uwagę historyka techniki mogą zwrócić partie książki, które przedstawiają rozwój prac projektowych zakładowego biura konstrukcyjnego Stoczni im. Komuny Paryskiej (głównie rozdział *Konstruktorzy i ich dzieło*, s. 63—83; tu też sylwetki i charakterystyki techniczno-eksploatacyjne wszystkich typów statków zaprojektowanych w tym biurze) oraz kolejne przemiany w technologii budowy okrętów. Książka zawiera też wiele danych personalnych o kadrze technicznej Stoczni w ciągu całej jej historii. W załączniku dano wykaz publikacji pracowników stoczni w trzech morskich czasopismach fachowych.

W książce się mówi, że stocznia ta buduje „statki handlowe i rybackie”, zob. np. s. 41. Tymczasem statki rybackie to są przecież też statki handlowe. Jeśli się chce użyć bliższego określenia, trzeba powiedzieć, że się tu buduje statki towarowe i rybackie.

Z. Br.

Z C Z A S O P I S M

O INŻYNIERZE MODEŚCIE MARYAŃSKIM

Lech Paszkowski w artykule *Kopalnie złota pana Maryańskiego*, w „Wiadomościach” (Londyn 1973 nr 1428) dał garść informacji o działalności inżyniera Modesta Maryańskiego, urodzonego 15 VII 1854 w Trzemesznie (jego życiorys znany jest tylko we fragmentach). Dyplom inżyniera górnika uzyskał w Akademii Górniczej w Berlinie. W latach 1878—1882 był „referendariuszem” górniczym na Górnym Śląsku, w 1887 r. wyemigrował na drugą półkulę, był inżynierem i rzeczoznawcą w kopalni złota Cripple Creek w Colorado, współudziałowcem kopalni złota w Kalifornii, w 1896 roku znalazł się po raz pierwszy w Australii, do której wracał jeszcze dwukrotnie. W Australii był rzeczoznawcą górnictwa złota i odkrył kilka złóż. Od młodych lat pisywał w prasie krajowej; jedną z pierwszych jego publikacji był szkic *Kopalnie truskawieckie* w „Gazecie Lwowskiej” 1882 nr 166. Od 1891 r. był członkiem korespondentem, następnie zwyczajnym Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk; jego zbiory zasiliał darami w postaci okazów geologicznych, botanicznych, zoologicznych i antropologicznych. Ostatnie lata spędził w Gnieźnie, gdzie w 1914 r. zmarł.

Z. Br.